

Simon Kjaer to jeden z piłkarzy, którzy nie pojadą do Catanii. Defensor Giallorossich, który wystąpił przed miesiącem przy okazji pierwszego terminu, nie będzie mógł zagrać z powodu grypy. Gracz udzielił krótkiego wywiadu dla duńskiej telewizji TV2.

- Myślałem, że będę mógł zagrać z Interem, ale nasz trener rotuje wszystkimi środkowymi obrońcami, stąd zdarzyło się, że kilka razy grałem z Juanem lub Heinze czy też grali oni dwaj. W ten sposób, wszyscy jesteśmy gotowi i wszyscy chcemy grać, jednak koniec końców decyduje trener. Catania? Mój brak tam jest dla mnie frustrujący i jest mi przykro. Jestem pewien, że możemy wygrać, gdyż jesteśmy lepszą drużyną od nich gdy gramy we właściwy sposób i gdy nie gra się na basenie jak poprzednim razem. Złapałem grypę i w poniedziałek musiałem wrócić do domu. Powiedziano mi, że za kilka dni wszystko powinno przejść.

Autor: abruzzi